



Zmiany w ratuszu



PREZYDENTKA ZABRZA

AGNIESZKA RUPNIEWSKA

Ma 38 lat, z wykształcenia jest prawnikiem. Ukończyła I Liceum Ogólnokształcące w Zabrzu, jest absolwentką Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. W poprzedniej kadencji samorządu była radną Rady Miasta Zabrze. Przewodziła Klubowi Radnych Koalicja Obywatelska-Nowe Zabrze. Dotychczas pracowała w prywatnej firmie z branży przemysłowej, pełniąc funkcję jej prezesa. Jest prezesem Stowarzyszenia Nowe Zabrze, które angażuje się m.in. w akcje charytatywne, jak świąteczne spotkania dla osób samotnych, zbiórki żywności czy sadzenie drzew.



WICEPREZYDENCI ZABRZA



TOMASZ OLICHWER

Jest absolwentem filologii polskiej na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. Przez ponad 20 lat związany był z instytucjami kultury. Kierował kinami „Marzenie” i „ROMA” w Zabrzu, „Bajka” w Gliwicach oraz „Zacisze” w Piekarach Śląskich. W 2002 r. został zabrzańskim radnym. W Radzie Miasta Zabrze zasiadał przez pięć kolejnych kadencji. W 2019 r. zdobył mandat poselski z ramienia PO. Pracował m.in. w Komisji Kultury i Środków Przekazu. Ma 59 lat.



PRZEMYSŁAW JUROSZEK

Urodził się w 1977 r. Jest absolwentem Politechniki Śląskiej w Gliwicach. W minionych latach był naczelnikiem Wydziału Komunalnego Urzędu Miejskiego w Bytomiu. W 2006 r. po raz pierwszy uzyskał w Zabrzu mandat radnego. W Radzie Miasta Zabrze zasiadał również w kolejnych kadencjach. W poprzedniej był m.in. wiceprzewodniczącym Komisji Gospodarki Komunalnej i Rozwoju Miasta oraz członkiem Komisji Budżetu i Inwestycji.



RAFAŁ GRYGIEL

Urodził się w 1976 r. Jest absolwentem Wydziału Automatyki, Elektroniki i Informatyki Politechniki Śląskiej. W 2006 r. obronił pracę doktorską. W poprzedniej kadencji samorządu był radnym Rady Miasta Zabrze, należąc do klubu Lepsze Zabrze. Zasiadał w Komisji Gospodarki Komunalnej i Rozwoju Miasta oraz Komisji Oświaty. W ostatnich wyborach ponownie uzyskał mandat radnego. Od lat działa w Radzie Dzielnicy Osiedle Tadeusza Kotarbińskiego.

Rada Miasta Zabrze



Paweł Front *



Marcin Szczerba



Maciej Zgrzendeck



Kamil Żbikowski

KWW Lepsze Zabrze
Kamila Żbikowskiego



Borys Borówka



Adam Ilewski



Ferdynand Reiss



Grzegorz Turek

KW Prawo i Sprawiedliwość



Janusz Bieniek



Krystian Jonecko



Dariusz Walerjański

KWW Małgorzaty Mańki-Szułik

* wejdzie do RM
w miejsce
Rafała Grygła,
który został
wiceprezydentem

orze 2024-2029

PRZEWODNICZĄCY



Grzegorz Olejniczak

WICEPRZEWODNICZĄCY



Łucja Chrzęstek-Bar



Urszula Potyka



Grzegorz Lubowiecki



Alojzy Cieśla



Adam Harasimowicz



Lucyna Langer



Artur Libor



Wojciech Niezgoda



Mariola Olichwer



Marian Rau



Anna Sosnowska



Wioletta Szymańska



Sebastian Dziębowski

KKW Koalicja Obywatelska

KW Zabrzańska
Inicjatywa Społeczna



Uroczyste ślubowanie złożyli nowo wybrani radni oraz prezydent miasta podczas pierwszej w tej kadencji sesji Rady Miasta. Wybrano również przewodniczącego oraz wiceprzewodniczących rady.

Wszyscy, którzy ubiegali się o urząd prezydenta, przedstawili mieszkańcom swoją wizję miasta. Bardzo się cieszę, że najbliższa mieszkańcom okazała się wizja Nowego Zabrza. Mam nadzieję, że przez najbliższe pięć lat wspólnie uda się tę wizję wprowadzić w życie – mówiła tuż po złożeniu ślubowania prezydentka Zabrza Agnieszka Rupniewska, wskazując na priorytety rozpoczynającej się kadencji. - Po pierwsze zaangażowanie i empatia. Być dobrą prezydentką to dla mnie duże zaangażowanie, ale też ogromna empatia, którą należy się dzielić z mieszkańcami i którą należy im

okazywać. Po drugie rozwój gospodarczy. Będę chciała, żebyśmy razem z ekspertami pobudzali rozwój gospodarczy we wszystkich 21 dzielnicach. Będę chciała, żebyśmy nie doprowadzili do tego, żeby mieszkańcy dzielnic peryferyjnych mówili o tym, że mieszkają na końcu świata, więc nikt się nimi nie interesuje. Infrastruktura i środowisko, czyli budowa i modernizacja infrastruktury miasta, ale też dbałość o środowisko naturalne będą jednymi z moich priorytetów. Będę chciała zaangażować mieszkańców do tego, żeby wspólnie z samorządowcami dbali o przyrodę. Zabrze jest naszym miejscem na tej planecie i jeśli razem o nie nie zadbamy, to nikt nie

zrobi tego za nas. Po czwarte edukacja, kultura i sport. Chcę dążyć do tego, żeby młodzież i dzieci mieli jak najlepsze i jak najwyższej jakości zabezpieczenie pod kątem edukacji. Chcę promować kulturę i sztukę, skupiając się z jednej strony na organizacji wydarzeń kulturalnych, a z drugiej strony na wspieraniu i rozwijaniu talentów młodych, lokalnych artystów. Chcę stworzyć dzieciom i młodzieży, ale również seniorom możliwość udziału w różnorodnych zajęciach sportowych, które są zgodne z ich oczekiwaniami. Chcę zadbać o to, żeby w naszym mieście rozwijały się różne dyscypliny sportowe, nie tylko piłka nożna, ponieważ z rozmów z miesz-



Pierwsze głosowania

kańcami wiem, że nie tylko piłka nożna jest w kręgu ich zainteresowań. Natomiast jeśli chodzi o profesjonalny sport, podtrzymują moją deklarację, że profesjonalnym sportem powinni się zająć profesjonalści.

Po piąte społeczność i integracja. Chcę budować silną i zintegrowaną społeczność, w której każdy mieszkaniec ma poczucie przynależności, wspólnoty i równości. Będę wspierać inicjatywy społeczne, organizacje pozarządowe, ale będę również działać na rzecz równości i akceptacji różnorodności.

Po szóste transparentność i dialog, czyli coś, czego w naszym mieście, moim zdaniem, od lat brakowało. Chcę mieć bezpośredni kontakt z mieszkańcami i będę bardzo serdecznie zachęcać do tego również wszystkich samorządowców w naszym mieście. Będę chciała, żeby mieszkańcy byli zaangażowani

w procesy podejmowania decyzji, żeby konsultacje społeczne były realnym wpływem na to, co w naszym mieście się dzieje.

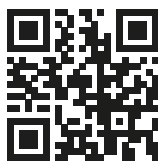
No i po siódme. Ten ostatni filar nie jest najmniej ważny, natomiast jest klamrą, która spina to wszystko, o czym powiedziałam. To pieniądze. Stabilne finanse i rozsądne inwestycje w naszym mieście. To właśnie one są niezbędne do tego, żeby zrealizować te wszystkie punkty, czy te wszystkie filary, o których powiedziałam wcześniej. To klamra, która z jednej strony spina nasze możliwości finansowe, a z drugiej oczekiwania mieszkańców. Mam świadomość, że przed nami pięć lat pełnych wyzwań, ale jestem pewna, że wspólnie z radnymi Rady Miasta uda nam się osiągnąć wiele – podkreślała prezydentka Agnieszka Rupniewska.

Podczas pierwszej w tej kadencji sesji radni wybrali prze-

wodniczącego Rady Miasta. Został nim Grzegorz Olejniczak. - Dziękuję wszystkim koleżankom i kolegom radnym, którzy wyrazili poparcie dla mojej osoby. To ogromny zaszczyt i wyróżnienie, ale również, a może przede wszystkim, wielkie zobowiązanie i wyzwanie. Zrobię wszystko, żeby nie zawieść państwa. Będę robił wszystko dla dobra mieszkańców, dla dobra miasta. Będę robił wszystko, żeby na tej sali każda dyskusja odbywała się z należytą powagą i szcunkiem dla innych. Drzwi mojego gabinetu będą otwarte dla wszystkich. Każdego, komu zależy na dobru miasta, zapraszam do współpracy – mówił Grzegorz Olejniczak.

Podczas sesji wybrano także wiceprzewodniczących Rady Miasta. Zostali nimi Urszula Potyka, Łucja Chrzęstek-Bar oraz Grzegorz Lubowiecki.

GOR



Zobacz
więcej w TVZ



Nowe życie pani Dominiki

Nowe serce i nerkę otrzymała 23-letnia pani Dominika. Jednoczesny przeszczep obu narządów przeprowadziły zespoły transplantacyjne z Zabrze i Katowic. Była to druga taka operacja w historii Śląskiego Centrum Chorób Serca oraz Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego im. Andrzeja Mielęckiego w Katowicach.



Fot. SCCS

Pani Dominika z Zabrze przez ostatnie lata była pod opieką nefrologów i kardiologów. Jej problemy ze zdrowiem zaczęły się w 2015 r., kiedy zachorowała na plamicę Schönleina-Henocha. Choroba doprowadziła do uszkodzenia nerek. W 2017 r. konieczne było włączenie dializ. W ostatnim okresie wykonywano je już cztery razy w tygodniu. Niewydolność serca u chorej ujawniła się dwa lata temu. Leczenie farmakologiczne nie przyniosło efektów. Konieczna była transplantacja obu narządów. Od listopada 2023 r. pani Dominika przebywała w szpitalach w Katowicach i Zabrzu, gdzie oczekiwała na dawcę.

- Dla pacjentki kluczowy był dobór dawcy obu narządów. Znalezienie odpowiedniego dawcy, który mógłby przekazać oba narządy jednej osobie, jest bardzo trudne, dlatego takie operacje wykonuje się bardzo rzadko - mówi dr hab. Tomasz Hrapkowicz, koordynator oddziału Kardiochirurgii, Transplantacji Serca i Płuc oraz Mechanicznego Wspomagania Krążenia w SCCS w Zabrzu.

- Dodatkowo pacjentka miała bardzo wysoki poziom przeciwciał, co utrudniało dopasowanie odpowiedniego dawcy i zwiększało ryzyko odrzucenia przeszczepionego narządu. Zwłaszcza nerka wymaga bardzo

ściśłego dopasowania dawcy i biorcy - dodaje prof. Grzegorz Piecha z oddziału Nefrologii, Transplantologii i Chorób Wewnętrznych Szpitala Klinicznego im. Andrzeja Mielęckiego w Katowicach.

Transplantacje obu narządów wykonały w Śląskim Centrum Chorób Serca dwa zespoły. W pierwszej kolejności przeprowadzony został przeszczep serca, następnie pacjentka otrzymała nową nerkę. - Jednoczasowa transplantacja wymaga połączenia i skoordynowania pracy dwóch zespołów chirurgicznych. Również pacjent musi być odpowiednio przygotowany do takiego zabiegu. Ważne jest, aby przeprowadzana w pierwszej kolejności transplantacja serca przebiegała bez komplikacji. Pacjent musi być w stabilnym stanie, aby można było rozpocząć kolejną

transplantację - wyjaśnia doc. Tomasz Hrapkowicz.

Pani Dominika jest pod stałą opieką specjalistów z Zabrze i Katowic. Przechodzi rehabilitację. - Do stałam wyczekiwane serduszek i nerkę. Nigdy bym się nie spodziewała, że będę potrzebować aż dwóch narządów. Na nerki chorowałam bardzo długo, ale nigdy się nie spodziewałam, że będę potrzebować też nowego serca. Czuje się dużo lepiej, nie można nawet porównywać tego, co było przed transplantacją, do tego, co jest teraz - cieszy się pani Dominika.

Była to druga jednoczasowa transplantacja serca i nerki w Śląskim Centrum Chorób Serca w Zabrzu. Pierwszą taką operację przeprowadził 22 lata temu zespół dr Romana Przybylskiego i prof. Lecha Cierpki. GOR

150 maleńkich serc

W Śląskim Centrum Chorób Serca przeprowadzono w kwietniu 150. pediatryczną transplantację serca. Przypomnijmy, że pierwszy przeszczep serca u dziecka w Polsce przeprowadził w zabrzańskim ośrodku w lutym 1988 r. zespół pod kierownictwem doc. Zbigniewa Religi. Był to początek programu transplantacji serc u dzieci w Polsce. W 2008 r. w Śląskim Centrum Chorób Serca wykonano pierwszy przeszczep serca u niemowlęcia. Pacjentką była 9-miesięczna dziewczynka.

Dobrze, że jesteśmy



Dokładnie 1 maja minęło 20 lat od momentu, gdy Polska stała się członkiem Unii Europejskiej. Oznaczało to dla nas ogromną szansę, ale i wyzwania, z którymi musieliśmy się zmierzyć.

Początki integracji Polski z Unią Europejską sięgają roku 1988, kiedy nasz kraj nawiązał stosunki dyplomatyczne z ówczesną Wspólnotą Europejską. Rok później, 19 września 1989 r., podpisano wspólną umowę o handlu i współpracy gospodarczej. Wstąpienie Polski do UE z trudno wyobrażalnego marzenia szybko stało się realnym planem.

Gdy w 1997 r. liderzy Europy Zachodniej dali zielone światło dla

rozmów akcesyjnych z Polską, przed naszym państwem stało wyzwanie dostosowania krajowych norm prawnych do tych obowiązujących w Unii Europejskiej. Negocjacje podzielono na ponad 30 rozdziałów tematycznych, a każdym z nich zarządzał odrębny zespół ekspertów.

- Wyzwania, przed którymi Polska stała, były związane z przebudową państwa – mówi prof. Aleksander Cieśliński, ekspert ds. prawa Unii Europejskiej w Katedrze

Prawa Międzynarodowego i Europejskiego Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego. - My sobie nie zdajemy sprawy, jak bardzo nasze państwo musiało się zmienić w zakresie funkcjonowania chociażby systemu prawnego. Również przebudowa administracji, aby była zdolna do funkcjonowania w nowych warunkach, była jednym z największych wyzwań, które w tej chwili już właściwie zostało opanowane - dodaje.

Polska zadeklarowała, że zamknie rozmowy z Radą Europejską do końca 2002 r. Po drodze negocjatorzy musieli uzgodnić stanowiska w wielu rozbieżnych kwestiach. Szczególnie dużo trudności sprawiało dojście do porozumienia w obszarze rolnictwa, finansów i budżetu, podatków, polityki regionalnej i polityki strukturalnej.

Wybieramy eurodeputowanych

W niedzielę 9 czerwca odbędą wybory do Parlamentu Europejskiego. Lokale wyborcze czynne będą w godzinach 7.00-21.00. W całej Polsce wyznaczono 13 okręgów wyborczych. Łącznie wybierzemy 53 eurodeputowanych. O jeden mandat będzie walczyć średnio 19 kandydatów.

razem



Fot. DAVID ILIFF License: CC BY-SA 3.0

- Ewidentnym sukcesem Polski jest to, że dzięki członkostwu w Unii otrzymała gigantyczne środki, które porównuje się z planem Marshalla dla państw zachodniej Europy po II wojnie światowej. Polska przez 20 lat dostała 250 miliardów euro. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że również musiała płacić składkę, to otrzymaliśmy netto 165 miliardów euro. To są środki, które nie zostały przejedzone, tylko przeznaczone na rozwój Polski, infrastruktury, wsparcie przedsiębiorstw, rolnictwa – podkreśla prof. Aleksander Cieśliński. - Środki unijne nie są dawane w zamian za coś, tylko zgodnie z podstawową ideą, że pomiędzy państwami unijnymi nie może być drastycznych różnic w rozwoju. W związku z tym te środki unijne służą wyrównywaniu różnic, bo traktuje się Unię jako wspólny organizm. Dlatego Unia Europejska zadbała o to, żeby Polska się rozwijała, żeby stała się rynkiem, który dużo produkuje i sprzedaje,

na którym także zagraniczne przedsiębiorstwa mogą lokować swoje fabryki.

Ogromnym sukcesem Polski jest zdolność do uczestnictwa w wielkim rynku unijnym. Ten rynek do Brexitu liczył sobie ponad 500 milionów konsumentów, w tej chwili około 450. Ta zdolność przekłada się na rozwój polskich przedsiębiorstw, na polskie miejsca pracy. Na przestrzeni ostatnich 20 lat siedmiokrotnie zwiększyliśmy swój eksport – dodaje. prof. Cieśliński.

Jego zdaniem, istotnym wyzwaniem była umiejętność znalezienia się w strukturach europejskich, wypracowania sobie swojej siły i pozycji, żeby nie być traktowanym jak ubogi krewny. - To w dużej części udało nam się osiągnąć. Polska, jej eurodeputowani, urzędnicy są traktowani z należytym szacunkiem, bo już nie jesteśmy nowym krajem unijnym, tylko nasze członkostwo osiągnęło pełnoletność – podsumowuje prof. Aleksander Cieśliński.

GOR, TJ

Nasza droga do Unii

21-22 czerwca 1993 r.
Na szczycie Rady Europejskiej w Kopenhadze państwa członkowskie UE potwierdziły gotowość przyjęcia do Wspólnoty krajów Europy Środkowo-Wschodniej.

8 kwietnia 1994 r.
Polski rząd na szczycie w Atenach złożył formalny wniosek o członkostwo Polski w Unii Europejskiej.

12-13 grudnia 1997 r.
Obradujący w Luksemburgu szefowie rządów podjęli decyzję o rozpoczęciu negocjacji akcesyjnych z Polską, Czechami, Węgrami, Słowenią, Estonią i Cyprzem.

13 grudnia 2002 r.
Podczas szczytu UE w Kopenhadze Polska zamknęła rozmowy o członkostwie.

16 kwietnia 2003 r.
W Atenach podpisano traktat akcesyjny, który zakończył wieloletnie wysiłki kolejnych polskich rządów. W imieniu Polski pod traktatem podpisali się ówczesny premier Leszek Miller, minister spraw zagranicznych Włodzimierz Cimoszewicz i minister ds. europejskich Danuta Hübner.

7 i 8 czerwca 2003 r.
W ogólnonarodowym referendum Polacy odpowiadali na pytanie czy wyrażają zgodę na przystąpienie Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej? Udział w głosowaniu wzięło 58,5 procent uprawnionych, spośród których aż 77,45 procent opowiedziało się za integracją ze Wspólnotą.

1 maja 2004 r.
Polska stała się członkiem Unii Europejskiej.

Pierwsza konstytucja nowożytnej Europy

Ustanowiono je w 1919 r. Do kalendarza najważniejszych dni w roku wróciło w 1990 r. Za nami obchody Święta Narodowego Trzeciego Maja. W Zabrzu odbyły się one w parafii św. Anny.

Święto Narodowe Trzeciego Maja obchodzimy w rocznicę uchwalenia przez Sejm Wielki wiekopomnego aktu prawnego – Konstytucji 3 Maja. 233 lata temu w Zamku Królewskim w Warszawie przyjęto pierwszą konstytucję w nowożytnej Europie i drugą na świecie. W jedenastu artykułach opisano ustrój prawny Rzeczypospolitej, zasady funkcjonowania społeczeństwa i państwa oparte na koncepcji demokratyzacji stosunków społecznych. Uregulowano organizację władz państwowych oraz prawa i obowiązki obywateli. Wprowadzono ustrój monarchii konstytucyjnej z silną władzą przedstawicielską. Zastosowano trójpodział władzy na prawodawczą, wykonawczą i sądowniczą.

W pierwszej polskiej ustawie zasadniczej przyjęto również nowatorskie rozwiązania w zakresie parlamentaryzmu. Władzę ustawodawczą sprawował sejm, złożony z dwóch oddzielnych izb. Posłów uznano za reprezentantów całego narodu, bez związania instrukcjami sejmikowymi. Zniesiono również zasadę liberum veto. Konstytucja 3 Maja stanowiła wyraz głębokiego patriotyzmu jej twórców, była dziełem tworzącym późniejszą tożsamość suwerennego narodu dążącego do zachowania niezależności państwowej.

W Zabrzu uroczysta msza w intencji Ojczyzny została odprawiona 3 maja w kościele św. Anny. Liturgię uświetnił chór „Resonans con tutti”. Po nabożeństwie, pod tablicą „Pamięci tych, co grobów nie mają” na placu kościelnym, złożone zostały kwiaty.

GOR





Fot. kpt. Mateusz
Przybylak / KMPSP
Dziękuję Górnika

Najlepsze życzenia dla strażaków i hutników

4 maja to szczególna data w kalendarzu strażaków, hutników i innych osób wykonujących zawody związane z ogniem. To jednocześnie okazja do złożenia im podziękowań i najlepszych życzeń.

Wazabrzańskiej komendzie Państwowej Straży Pożarnej pełni służbę prawie 100 strażaków. Ich codzienna praca to to nie tylko gaszenie pożarów, ale także pomoc przy wypadkach drogowych, usuwanie gniazd niebezpiecznych owadów czy też skutków ulew albo wichur.

- W 2023 roku odnotowaliśmy o 512 akcji mniej, niż rok wcześniej. Można więc stwierdzić, że w Zabrzu było bezpieczniej, przez co strażacy mogli się koncentrować na innych zadaniach związanych z popularyzowaniem bezpieczeństwa pożarowego czy też nadzorem nad przestrzeganiem przepisów pożarowych – mówi starszy brygadier Tomasz Bajerczak, komendant miejski PSP w Zabrzu.

Straż pożarna w Zabrzu to również cztery jednostki OSP. Działają one w Mikulczycach, Kończycach, Makoszewach i Grzybowicach. W marcu i kwietniu, pod okiem swych doświadczonych kolegów z PSP, szkoliło się 25 młodych druhów gotowych w każdej chwili nieść pomoc mieszkańcom Zabrza. GOR



Fot. KM PSP Zabrze

Pod opieką św. Floriana

Florian z Lauriacum urodził się w drugiej połowie III wieku. Był rzymskim oficerem. Za to, że ujął się na prześladowanych legionistami chrześcijańskimi, skazano go na karę śmierci. Św. Florian, który w wojsku miał dowodzić oddziałem gaśniczym, został patronem zawodów związanych z ogniem. Jego wspomnienie obchodzimy 4 maja, czyli w dniu męczeńskiej śmierci.

OD 22 KWIETNIA NOWE ZASADY W PROGRAMIE „CZyste Powietrze”

W TROSCE O BENEFICJENTÓW



Obowiązkowa lista zielonych urządzeń i materiałów (ZUM), jedna szansa na najwyższe dofinansowanie, doprecyzowanie prefinansowania i pełnomocnictwa oraz wzmocnienie budżetu środkami europejskimi – to nowości, które od 22 kwietnia tego roku czekają na osoby korzystające z programu „Czyste Powietrze”.

- Zmieniliśmy program „Czyste Powietrze”, kierując się troską o naszych beneficjentów. Aktualne zasady mają chronić wnioskodawców i ograniczać nieuczciwe praktyki związane m.in. ze sprzedażą nieefektywnych urządzeń, które bez termomodernizacji domu, zamiast obniżyć, to podwyższają rachunki za ogrzewanie – mówi Dorota Zawadzka-Stępniak, prezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Program zyskał także nowe finansowa-

nie. - Mamy kolejne duże pieniądze dla Polaków na wymianę kociuchów i termomodernizację domów. To aż 6,4 miliarda złotych z Funduszy Europejskich na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko, które, obok środków z Krajowego Planu Odbudowy, zapewniają nam ciągłość i stabilne finansowanie „Czystego Powietrza” w najbliższym czasie – podkreśla prezes Dorota Zawadzka-Stępniak.

Obecna wersja programu zobowiązuje wnioskodawców do wyboru pomp ciepła oraz kotłów zgazowujących drewno i kotłów na pellet tylko z tych wpisanych na listę ZUM. To ma być gwarancją wyboru urządzeń o potwierdzonej jakości, czyli takich, które spełniają deklarowane w karcie produktu i etykiecie energetycznej parametry oraz rzeczywiście przełożą się na efektywniejsze (tańsze) ogrzewanie polskich domów.

W umowie dotacji z prefinansowaniem doprecyzowano, że warunkiem wypłaty zaliczki na konto wykonawcy jest złożenie do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej podpisanej własnoręcznie przez beneficjenta

dyspozycji wypłaty zaliczki wraz z kopią faktury zaliczkowej (wystawionej na beneficjenta lub beneficjenta i małżonka wspólnie). Ponadto określono czas na złożenie wniosku o płatność – rozliczającego zakres przedsięwzięcia wynikający z danej umowy z wykonawcą – do 120 dni od daty wypłaty zaliczki dotyczącej realizacji tej umowy z wykonawcą.

W przypadku składania wniosku o dotację z „Czystego Powietrza” przez pełnomocnika, teraz wymagane jest pełnomocnictwo z podpisem własnoręcznym wnioskodawcy notarialnie poświadczonym.

Program „Czyste Powietrze” – z budżetem 103 mld zł – to największa proekologiczna inicjatywa w polskiej historii, służąca skutecznej walce ze smogiem oraz poprawie efektywności energetycznej jednorodzinnych budynków mieszkalnych. „Czyste Powietrze” to szansa dla Polaków obecnie nawet na 135 tys. zł bezzwrotnej dotacji na termomodernizację i nowe źródło ciepła. Dotychczas (stan na 12.04.2024 r.) złożono ponad 832 tys. wniosków na 26 mld zł dofinansowania.

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja.



Kolumnę dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach



Po drugiej stronie kamery

Jak wygląda od kuchni praca reportera telewizyjnego? Na co zwracać uwagę, by zrobić dobre zdjęcie? Jak wyglądały wydania Naszego Zabrza Samorządowego sprzed lat? Między innymi tego mogli się dowiedzieć goście Dnia Otwartego zorganizowanego w Centrum Informacji Kulturalnej.

Byla już kiedyś na Dniu Otwartym i byłam ciekawa, jak od tego czasu zmieniła się telewizja – mówi pani Urszula. – Jestem pod wrażeniem. My na co dzień widzimy ekran telewizora, ale nie widzimy ludzi, którzy przy tym pracują – dodaje.

- W końcu widać to, co jest zawsze ukryte, czyli ekipę telewizyjną przy pracy – uśmiecha się pan Krzysztof.

Bardzo dużym zainteresowaniem cieszyły się warsztaty fotograficzne, podczas których można się było dowiedzieć m.in., jak najlepiej kadrować zdjęcie, na co zwracać uwagę w ustawieniach aparatu i czego unikać, by efekt nas nie rozczarował. Dzień Otwarty był również okazją do przejrzenia archiwalnych wydań naszego miesięcznika, który w marcu obchodził 30. urodziny.

Dzień Otwarty zorganizowany został także w pozostałych instytucjach kultury. Teatr Nowy zaprosił do przygotowanej na placu Teatralnym strefy chilloutu, w której

przy dźwiękach muzyki goście mogli wkroczyć w świat magii spektakli teatralnych. Muzeum Górnictwa Węglowego pokazało pracownię digitalizacji i magazyny w budynku dawnej cechowni kopalni Królowa Luiza. Do gry w zabrzańską wersję Monopoli zaprosili pracownicy Miejskiej Biblioteki Publicznej. Goście Filharmonii Za-

brzańskiej zwiedzili salę koncertową, biura i garderoby. Miejsca, do których widzowie nie mają dostępu podczas koncertów, można było zwiedzić podczas wizyty w Domu Muzyki i Tańca. Miejski Ośrodek Kultury przygotował Dzień Otwarty na sportowo. Dwie wystawy można było z kolei obejrzeć w Muzeum Miejskim. GOR



Maj egzaminów



Do matury przystąpili absolwenci szkół średnich. Pierwszy poważny test wiedzy zaliczyli ósmoklasiści. Maj tradycyjnie już upływa pod znakiem egzaminów.



Fot. FB I LO w Zabrzu

Egzaminy maturalne ruszyły w tym roku 7 maja. W Zabrzu przystąpiło do nich prawie 900 osób. W pierwszej kolejności maturzyści zdawali pisemny egzamin z języka polskiego, matematyki i języka obcego. Potem przysła kolej na egzaminy ustne.

- Wylosowałam zestaw, którego się kompletnie nie spodziewałam, ale poszło mi bardzo dobrze – uśmiecha się Alicja z III Liceum Ogólnokształcącego w Zabrzu.

- Moim zdaniem, łatwiej jest napisać maturę pisemną, ponieważ mamy o wiele więcej czasu na przemyślenia. Na maturze ustnej już tego czasu nie ma – mówi Leona z III LO.

Podobnego zdania jest Olga z tej samej szkoły. - Jest więcej czasu, żeby pomyśleć. Można wrócić do zadań. Nie ma takiej presji, że jak się już coś powie, to nie ma odwrotu – podkreśla Olga.

Magdalena Kaernbach-Wojtaś, dyrektor III LO, przekonuje, że receptą na maturalny sukces jest systematyczność. - Wtedy nie ma się takiego stresu. Jak człowiek czyta lektury, nie boi się błędu kardynalnego. Nie ma takiego lęku przed tym, co może na tej maturze być – wylicza Magdalena Kaernbach-Wojtaś. - Jeśli ktoś w ostatniej chwili uczy się z internetu, to tej wiedzy jest tam tak dużo, że można wpaść w panikę – dodaje. Wyniki tegorocznego egzaminu maturalnego poznamy 9 lipca.

Tydzień po maturzystach swój pierwszy poważny test wiedzy zaliczali ósmoklasiści. Zdawali język polski, matematykę oraz nowożytny język obcy, którego uczyli się w szkole w ramach obowiązkowych zajęć. Przystąpienie do egzaminu ósmoklasisty jest warunkiem ukończenia szkoły podstawowej. Egzaminu ósmoklasisty nie można

nie zdać, ponieważ nie określa się progu jego zdawalności. Wynik jest jednak brany pod uwagę podczas rekrutacji do wybranej szkoły ponadpodstawowej. Wyniki egzaminu zostaną ogłoszone 3 lipca.

- W naszej szkole dzieci piszą wcześniej dodatkowe, próbne testy. Mamy w szkole czynnych egzaminatorów, którzy je przygotowują. Uczniowie, pracując z otrzymanymi kartami, oswajają się z testami – mówi Alicja Korol, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 5 w Zabrzu.

Łącznie do egzaminu z języka polskiego, matematyki i języka obcego przystąpiło w całej Polsce ponad 214 tysięcy ósmoklasistów z ponad 11 tysięcy szkół. Największa grupa ósmoklasistów (97,7 procent) zdawała egzamin z języka angielskiego. Drugim najczęściej wybieranym językiem był niemiecki.

GOR

Takie są liczby

900 absolwentów szkół średnich przystąpiło w Zabrzu do egzaminu maturalnego.

678 uczniów klas ósmych szkół podstawowych zasiadło do egzaminu ósmoklasisty.

Czy wiesz że...

W całej Polsce do egzaminu maturalnego przystąpiło około 263 tysięcy absolwentów szkół ponadpodstawowych. Centralna Komisja Egzaminacyjna, we współpracy z okręgowymi komisjami egzaminacyjnymi, przygotowała 596 różnego rodzaju arkuszy oraz 112 płyt (do egzaminów z języków obcych nowożytnych, informatyki i historii muzyki).

ZABRZAŃSKI WARSZTAT SAMOCHODOWY SZCZUREK GARAGE OBCHODZIŁ DZIESIĄTE URODZINY

PROFESJONALNIE I TERMINOWO



Kompleksowa i profesjonalna obsługa, nowoczesne rozwiązania i terminowość to największe atuty firmy Szczurek Garage. Potwierdzają to setki opinii od zadowolonych klientów. Zabrzeński warsztat obchodził właśnie dziesiąte urodziny.



Początki Szczurek Garage sięgają kwietnia 2014 r. Pierwsze naprawy samochodów były wówczas wykonywane w zwykłym garażu. Od tego czasu firma dynamicznie się rozwijała. Przybyło hal i warsztatów, a przede wszystkim kilkunastu doświadczonych i wykwalifikowanych mechaników.

- Od początku naszej działalności stawiamy na najwyższą jakość napraw i obsługi Klienta. Cały czas idziemy do przodu. Stale rozbudowujemy oferowany zakres usług, by w naszym warsztacie można było skorzystać z kompleksowej diagnostyki, napraw mechanicznych, lakierniczych, serwisowania, a nawet pomocy drogowej i zakupu samochodu używanego – wylicza Rafał Sierankowski, właściciel firmy. - Na przestrzeni lat zdobyliśmy liczne grono zadowolonych Klientów, które stale się powiększa. Powracający do nas kierowcy to dla nas wielka satysfakcja i oznaka dużego zaufania, którym zostaliśmy obdarzeni – dodaje.

Szczurek Garage to dziś Centrum Samochodowe o powierzchni warsztatu przekraczającej tysiąc metrów kwadratowych i ponad dwudziestoosobowej grupie wykwalifikowanych pracowników. - Cały czas się szkolimy, by stawać się coraz lepszymi fachowcami – podkreśla Rafał Sieran-



kowski. Zabrzeńscy mechanicy mieli m.in. okazję podnosić swe kwalifikacje pod okiem doskonale znanego wszystkim widzom TVN Turbo Adama Klimka.

Dziesiąte urodziny firmy były okazją do podziękowania bliskim, pracownikom i partnerom biznesowym. Ale

nie tylko. Dziękujemy wszystkim Klientom. Szczególnie tym, którzy są z nami od początku i pamiętają nasze wcześniejsze warsztaty i nie-sprzyjające warunki. Wy byliście zawsze. Drodzy Klienci, bez Was nie ma nas – podkreśla Monika Sierankowska, współwłaścicielka firmy.



**Odwiedź naszą stronę
i dowiedz się więcej:**

<https://szczurek-garage.pl/>



podsumowało sezon

Ponad 50 mln zł przeznaczyło w ubiegłym sezonie na inwestycje Fortum. Dzięki tym pieniądзом realizowane były remonty niezbędne dla funkcjonowania instalacji w zabrzańskej i bytomskiej jednostce oraz budowa nowego zakładu produkcji RDF w Zawierciu.

W ubiegłym sezonie Elektrociepłownia Fortum w Zabrzu dostarczyła mieszkańcom Zabrza i Bytomia 2 mln GJ ciepła. Do jego wyprodukowania zużyto około 65 tysięcy ton węgla i 90 tysięcy ton paliwa alternatywnego (RDF). To o 3,5 procent ciepła mniej niż w poprzednim sezonie. Wynik ten może świadczyć o cieplejszej zimie i rosnącej świadomości mieszkańców w kwestii racjonalnego gospodarowania ciepłem.

Elektrociepłownia Fortum w sezonie 2023/2024 wytworzyła również 400 GWh energii elektrycznej. Jest to możliwe dzięki zastosowanej w jednostce technologii kogeneracji. Pozwala ona jednocześnie wytwarzać energię elektryczną i ciepłą.

A to ciekawe!

Największe zapotrzebowanie na ciepło w Zabrzu i Bytomiu przypadło na **8 stycznia 2024 r.**, kiedy to średnia dobową temperatura spadła do **-12,6 stopnia Celsjusza**.

Wielopaliwowa elektrociepłownia w Zabrzu do produkcji ciepła i energii elektrycznej stosuje, oprócz węgla kamiennego, alternatywne paliwo stałe wytwarzane z odpadów - RDF. Jest to frakcja odpadów nienadająca się do recyklingu, którą można zagospodarować tylko poprzez termiczne przekształcenie.

– Współspalanie RDF pozwala na optymalizację wykorzystania węgla w zabrzańskej elektrociepłowni – mówi Andrzej Starzyński, kierownik Elektrociepłowni Zabrze. – Wykorzystanie frakcji kalorycznej zmieszanych odpadów komunalnych poprzez termiczne przekształcanie tego lokalnego paliwa oraz idący za tym proces dekarbonizacji aglomeracji śląskiej, są na tyle korzystne środowiskowo, że Fortum zdecydowało o budowie instalacji do produkcji RDF-u dedykowanej ciepłownictwu. Otwarcie zakładu w Zawierciu nastąpi jeszcze w tym roku – dodaje.

Inwestycja w Zawierciu domknie obieg zamknięty w Fortum. Wyprodukowany w Zawierciu RDF trafi do Zabrza jako paliwo, a stąd do mieszkańców aglomeracji jako ciepło lub prąd.

GOR

Uczciliśmy pamięć bohaterów

Mija 80 lat od zwycięskiej bitwy o Monte Cassino. W maju uczciliśmy pamięć bohaterów, którzy oddali życie w jednej z największych batalii II wojny światowej. Uroczystości odbyły się w kościele św. Anny oraz pod pomnikiem Bohaterów Monte Cassino.



Bitwa o Monte Cassino była jedną z najbardziej zaciętych i krwawych bitew II wojny światowej – mówi major Roman Grabowski, prezes zabrzańskiego oddziału Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej. – Piękny pomnik w Zabrzu upamiętnia bohaterstwo żołnierzy, którzy walczyli za Ojczyznę i Europę – dodaje.

Monte Cassino, wraz ze znajdującym się na wzgórzu klasztorem benedyktynów, był kluczową

niemiecką pozycją obronną na tzw. linii Gustawa, mającą uniemożliwić aliantom zdobycie Rzymu. 18 maja 1944 r. po niezwykle zaciętych walkach zdobył je 2. Korpus Polski dowodzony przez gen. Władysława Andersa. W czasie walk zginęło 923 polskich żołnierzy, 2931 zostało rannych.

– Majowe obchody to przede wszystkim wielkie święto patriotyzmu – podkreśla Maciej Panek, zastępca komendanta zabrzańskiego hufca ZHP. – Uroczystości przygotowane pod za-

brzańskim pomnikiem otwierają nasze, harcerskie obchody tego święta – dodaje.

– Wspaniale, że młodzież pielęgnuje pamięć historyczną o tak wielkim dla naszego kraju wydarzeniu – mówi Tomasz Olichwer, zastępca prezydenta Zabrza.

Wojskową asystę honorową zabrzańskich uroczystości zapewnił 34. Śląski Dywizjon Rakietowej Obrony Powietrznej w Bytomiu oraz Orkiestra Wojskowa w Bytomiu.

GOR



Jeszcze niedawno sam stawiał na starcie maratonów i innych biegów. Teraz walczy o życie. Pomagają mu w tym przyjaciele, którzy w maju zorganizowali charytatywny bieg połączony ze zbiórką pieniędzy na leczenie.

Pobiegli dla Marcina

Bieg dla Marcina” to przede wszystkim wydarzenie, które ma nas połączyć w czynieniu dobra, a że nasz przyjaciel Marcin jest biegaczem, to robimy to w formie biegu i marszu – tłumaczy Marek Matlok. - Trasa podstawowa ma dokładnie odmierzone 4 kilometry. Można zapisać się zarówno na bieg, jak i marsz nordic walking. Można pokonywać trasę w sposób ciągły, ale można robić przerwy po każdym okrążeniu – dodaje.

48-letni Marcin Wilczyński z Zabrza jeszcze niedawno sam prowadził bardzo aktywny tryb życia. - Uwielbiałem biegać w maratonach i ultra maratonach. Nie spodziewałem się, że chwilę później będę walczył o życie z bezlitosną chorobą. Zdiagnozowano u mnie raka gruczołowego dolnego odcinka przewodu pokarmowego G3, z rozsiaśaniem do wątroby. Świat się zatrzymał. W marcu 2023 roku przeszedłem resekcję jelita grubego. Na-

stępnie skierowano mnie na terapię uzupełniającą. Do tej pory przeszedłem 3 linie chemioterapii, niestety nie przyniosła efektów. Choroba postępuje w zastraszającym



tempie! Obecnie wdrożono czwartą linię leczenia, która może wyciszyć chorobę na jakiś czas. Lekarze nie dają jednak gwarancji. Moim największym wsparciem jest żona, syn, rodzina i przyjaciele, którzy ciągle są przy mnie i nie pozwalają się poddać. Ja w miarę możliwości staram się pracować, wychodzić do ludzi, by nie myśleć stale o chorobie. Nie jest łatwo. Podjąłem dramatyczną walkę o życie, jedyną nadzieję daje mi terapia immunologiczna w Niemczech. Koszty tej terapii znacząco przekraczają moje możliwości. Bardzo chcę żyć, doświadczać, czerpać jak najwięcej z każdej chwili. Mam dopiero 48 lat, to nie czas by odchodzić – napisał o sobie Marcin Wilczyński na portalu „Siepomaga”, gdzie trwa charytatywna zbiórka pieniędzy na jego leczenie.

Niezależnie od biegu na facebookowej grupie „Bieg dla Marcina” prowadzone są internetowe licytacje przedmiotów, z których cały dochód jest przeznaczony na leczenie Marcina.

GOR



I miejsce - Magda Kudlek, 15 lat



I miejsce - Liliana Woźniak, 7 lat

Fot. ZSM (3)

Namaluj osiedle przyszłości

Jak wyobrażasz sobie osiedle przyszłości? Taki jest temat konkursu plastycznego dla dzieci i młodzieży ogłoszonego przez Zabrzeńską Spółdzielnię Mieszkaniową. Obrazy, rysunki i grafiki będą przyjmowane w poszczególnych administracjach oraz siedzibach klubów Kwadrat i Pastel.

Zabrzeńska Spółdzielnia Mieszkaniowa od lat ma również swoje artystyczne oblicze. - Klub „Kwadrat” oferuje naszym mieszkańcom szereg form działalności kulturalno-oświatowej – mówi Teresa Krzysztof-Rybicka, prezes ZSM. - Jego misją jest upowszechnianie i udostępnianie wartości i dóbr kulturalnych, stymulowanie aktywności społecznej i sportowej. Klub organizuje imprezy rekreacyjne i okolicznościowe, umożliwiające kontakt ze sztuką profesjonalną i amatorską. Dużą rolę w działalności placówki pełni turystyka. Organizowane są wybieżki, których celem jest umożliwienie mieszkańcom poznawania miejsc atrakcyjnych pod względem historycznym i geograficznym. Tworzymy również warunki do rozwijania indywidualnych zainteresowań i talentów związanych z grą na gitarze, w szachy, tańcem, gimnastyką czy jogą – dodaje. Przy klubie „Kwadrat” od lat aktywnie działa również „Koło seniora spółdzielcy”.



Zofia Fuentes, GrandPrix, I miejsce

Zeskanuj kod i dowiedz się więcej o konkursie:



Klub „Pastel” to prawdziwa kuźnia plastycznych talentów - profesjonalna placówka, szkoląca dzieci i młodzież uzdolnioną plastycznie. Uczęszczający na zajęcia poznają niemal wszystkie techniki malarskie, graficzne i ceramiczne. - Z dumą należy podkreślić, że wielu jego absolwentów to uznani plastycy, nawet rektorzy ASP. Jego wychowankowie wystawiają dziś prace w galeriach na całym świecie. Od wielu lat nasi młodzi plastycy zdobywają nagrody i wyróżnienia w konkursach międzynarodowych i krajowych – mówi Teresa Krzysztof-Rybicka.

Ogłoszony właśnie konkurs plastyczny to już kolejne tego typu przedsięwzięcie. W ubiegłym roku, z okazji jubileuszu 65-lecia ZSM, zorganizowany został konkurs pod hasłem „Mój dom – nasze osiedle”. Do udziału w konkursie zaproszono dzieci, młodzież i osoby dorosłe zamieszkałe w zasobach Zabrzeńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Na konkurs wpłynęły 94 prace.

Makoszowy z inwestorem

Nabywcą ma zostać spółka STS LOGISTIC, należąca do holdingu CLIP Group S.A. To grupa podmiotów prowadząca działalność logistyczną w zakresie magazynowania, transportu i usług towarzyszących, działająca między innymi w branży automotive. W Zabrze ma powstać nowoczesny i proekologiczny terminal intermodalny, w którym znajdzie pracę kilkaset osób. W najbliższym czasie ma zostać podpisana finalna umowa sprzedaży działek o łącznej powierzchni prawie 50 hektarów.

Jak podkreśla w opublikowanym komunikacie Spółka Restrukturyzacji Kopalń, to pierwsza sprzedaż łączona, poprzez zawarcie porozumienia z inną spółką sektora górniczego - w tym przypadku JSW Koks. Majątek SRK stanowi 6 działek gruntu o powierzchni blisko 30 ha, 31 budynków i budowli oraz drobna infrastruktura. Z kolei JSW Koks zaoferowało 2 działki gruntu o łącznym obszarze prawie 20 ha. Celem takiego działania jest racjonalne zagospodarowanie przemysłowego terenu.

Przypomnijmy, że kopalnia Makoszowy rozpoczęła działalność

Jest inwestor dla terenu dawnej kopalni Makoszowy. Podpisana została warunkowa umowa dotycząca sprzedaży nieruchomości.

W miejscu dawnego zakładu ma powstać nowoczesny terminal intermodalny.

w 1906 r. W szczytowym momencie, w latach 80. XX wieku, pracowało w niej ponad 10 tysięcy osób, a roczne wydobycie przekraczało nawet 5 milionów ton węgla. Eksploatację wstrzymano z końcem grudnia 2016 r. Sześć lat później zakład oficjalnie przestał istnieć. GOR





Fot. FB Studio Flow

Wytańczyli złoto!

Zabrzańscy tancerze ze Studia Flow odnieśli sukces podczas Mistrzostw Świata Formacji Tanecznych World Artistic Dance Federation, które odbyły się w Warszawie. Grupa wytańczyła w kategorii Masters złoty medal.

WADF to ogólnosiwiatowa federacja tańca, która za cel stawia sobie pasję, wolność i taniec. To fede-

racja tworzona przez ludzi dla ludzi. Nie trzeba mieć partnera, by móc prezentować swoje umiejętności. WADF otwiera możliwości dla wszystkich tancerzy w różnych kategoriach i formach. Można tańczyć solo, w duetach, trio, małych i dużych formacjach. Blisko 50 dyscyplin konkursowych, 10 grup wiekowych i 7 kategorii. To wszystko

otwiera szerokie możliwości. W tegorocznych mistrzostwach wzięło udział około 1,2 tysiąca tancerzy z kilkunastu krajów, w tym Szwecji, Belgii, Włoch, Macedonii, Czech, Słowacji, Niemiec i Polski. Na parkiecie można było zobaczyć popisy zarówno dzieci, jak i seniorów. Jedną z formacji tanecznych liczyła aż 70 osób.

GOR

reklama

Smaki
Japonii
na wyciągnięcie
ręki



Akira Sushi & Ramen

Zabrze, Wolności 296

tel: 690 362 713

www.akirasushi.pl



Wybieramy

Gładiatorów!

Aż siedem nominacji do tegorocznych Gładiatorów otrzymali szczypiornici Górnika Zabrze. O wyborze laureatów decydują kibice oraz sztaby i zawodnicy poszczególnych klubów.

Trójkolorowi zostali nominowani w kategoriach Obrońca Sezonu (Adam Wąsowski), Skrzydłowy Sezonu (Jakub Szyszko), Obrotowy Sezonu (Dmytro Ilchenko), Boczny Rozgrywający Sezonu (Taras Minotskyi), Bramkarz Sezonu (Piotr Wyszomirski), Trener Sezonu (Tomasz Strząbała), Zawodnik Sezonu (Taras Minotskyi).

Kibice mogą głosować na swoich faworytów w poszczególnych kategoriach w oficjalnej aplikacji

Superligi. Wybory kibiców zostaną skonfrontowane z typami zawodników i sztabów w stosunku 40 procent wagi głosów kibiców do 60 procent wagi głosów szczypiornistów i szkoleniowców. Wyjątkiem od tej reguły są dwie kategorie Gładiatorów. Nominację w kategorii Wybór Sezonu otrzymało 5 szczypiornistów, których kibice najczęściej wybierali do tytułu Zawodnika Tygodnia. Z kolei tytuł Króla Strzelców otrzyma zawodnik, który w trakcie całego sezonu 2023/2024 będzie miał na swoim

koncie najwięcej rzuconych bramek. Eksperci i dziennikarze wybrali nominowanych w poszczególnych kategoriach spośród ponad 280 zawodników i trenerów reprezentujących 14 drużyn ORLEN Superligi. Uroczyste wręczenie statuetek nastąpi po zakończeniu ostatniego meczu ORLEN Superligi w sezonie 2023/2024, który zostanie rozegrany pomiędzy Industrią Kielce a ORLEN Wisłą Płock. W zależności od rozstrzygnięć w pierwszych spotkaniach pomiędzy zespołami będzie to 26 lub 29 maja.

GOR

Trzy na dla Gó



grody rnika

Niezwykłe zacięty okazał się w tym roku
finisz rozgrywek ekstraklasy.

Do walki o podium dołączył
w ostatniej chwili Górnik Zabrze.

Przyczynił się do tego m.in. Lawrence

Ennali, który został wybrany
najlepszym piłkarzem kwietnia

PKO BP Ekstraklasy.

Trójkolorowym przypadły również

w kwietniu wyróżnienia

dla Młodzieżowca

oraz Trenera Miesiąca.

Szkoleniowiec Górnika już po raz drugi z rzędu został wybrany najlepszym trenerem miesiąca PKO BP Ekstraklasy. „W kwiecień Górnik Zabrze wchodził jako siódma drużyna ligi. Pierwsza kolejka tego miesiąca nie zapowiadała wcale zmiany tej lokaty. Zespół ten bowiem dość gładko uległ u siebie 1:3 Legii Warszawa. W czterech następnych spotkaniach wywalczył jednak komplet punktów. Dało mu to ostatecznie awans aż na trzecią pozycję w klasyfikacji rozgrywek! Łącznie w tym okresie zdobył więc 80 procent możliwego dorobku z bilansem bramkowym 10:5. Za te osiągnięcia Jan Urban został wyróżniony tytułem Trenera Miesiąca.” - czytamy na oficjalnej stronie rozgrywek - www.ekstraklasa.org.

Warto podkreślić, że Jan Urban jest jedynym trenerem, który w tym sezonie wygrał statuetkę dwa razy z rzędu. Poprzednio sztuki tej dokonał Marek Papszun (luty i marzec 2023). Dla trenera Urbana jest to trzecia nagroda w karierze. Wyboru Trenera Miesiąca dokonują szkoleniowcy wszystkich osiemnastu klubów PKO Bank Polski Ekstraklasy. Jan Urban wygrał zdecydowanie, zgarniając ponad połowę głosów.

Lawrence Ennali został pierwszym obcokrajowcem urodzonym w XXI wieku z tytułem Piłkarza Miesią-

ca. Na tę nagrodę Górnik musiał czekać prawie cztery lata. Poprzednio zdobył ją dla naszego klubu Bartosz Nowak we wrześniu 2020 r. Nagrody te zdobywali również Jesus Jimenez, Arkadiusz Milik, Prejucé Nakoulma i aż czterokrotnie Igor Angulo.

Wyboru Piłkarza Miesiąca PKO Bank Polski Ekstraklasy dokonują kapitanowie osiemnastu drużyn ligi, jeden głos należy zaś do fanów w mediach społecznościowych. W kwietniu Lawrence Ennali zdobył sześć punktów. Żaden z pozostałych kontrkandydatów nie został wskazany więcej niż dwa razy.

Kamil Lukoszek został z kolei wybrany Młodzieżowcem Kwietnia PKO Banku Polskiego. To pierwsza taka nagroda w karierze tego zawodnika! Kamil aż trzy razy wpisał się na listę strzelców w minionym miesiącu. Kiedy przebywał na boisku, Trójkolorowi zdobyli sześć bramek, tracąc zaś tylko jedną. Ponadto nasz młodzieżowiec w tym okresie oddał sześć strzałów, w tym cztery celne. Do tego miał cztery kluczowe podania.

W tym sezonie status młodzieżowca przysługuje zawodnikom urodzonym w 2002 roku lub młodszym i posiadającym polskie obywatelstwo. Nominowani oraz zwycięzca są wybierani na podstawie statystyk, zachowania w meczach oraz postawy poza boiskiem. GOR

Pierwsza szkoła powszechna

w Zaborzu Wsi (cz. 2)



W kwietniowym numerze Naszego Zabrze Samorządowego przybliżyliśmy początki pierwszej szkoły powszechnej w Zaborzu Wsi. Poniżej przedstawiamy dalszy ciąg jej historii...



Nowy budynek szkolny oddano do użytku 1 stycznia 1893 r. Wzniesiony został w pobliżu miejscowego kościoła katolickiego. Szkoła otrzymała nr II. W budynku urządzono 6 izb szkolnych oraz 2 garsoniery, jako mieszkania dla nauczycieli. Grunt (1 morga) pod budowę budynku zakupiono od Maxa Böhma za kwotę 3600 marek niemieckich. Budynek zaprojektował i wybudował mistrz budowlany Johannes Langer z Zabrze. W pierwszym roku po rozbudowie szkoły, w budynku nr I (róg obecnych ulic ks. A. Korczoka i J. Wyciska) uczyło się 633 uczniów. W szkole naukę pobierały dzieci od klasy czwartej (najmłodsze) do klasy pierwszej (najstarsze). Każdy z klas miała oddzielne oddziały dla chłopców i dziewcząt. Czyli łącznie w szkole było 8 klas, w których uczyło 4 nauczycieli i 2 nauczycielki (Karl Donder, Johann Jonderko, Theodor Tiralla, Stanislaus Smolen, Hedwig Hilscher i Ottilie Kaul). W budynku nr I (róg obecnych ulic Wolności i F. Płaskowickiej) naukę pobierało 80 uczniów z klas czwartej, trzeciej i drugiej. Uczyło ich jedynie dwóch nauczycieli (Karl Maletz i Otto Rohsmanit).

Ze statystyki prowadzonej w kronice szkolnej, można wyciągnąć ciekawe informacje odnośnie

struktury konfesyjnej, społecznej, czy językowej uczniów. I tak w roku 1896, spośród 667 uczniów, 95% było wyznania katolickiego, 396 to dzieci pracowników kopalni, 9 uczniów było z domów niemieckojęzycznych, 18 dwujęzycznych (niemiecki i polski), a zdecydowana większość (640) z domów polskojęzycznych.

W XX wiek szkoła w Zaborzu Wsi „weszła” z 1050 uczniami, pobierającymi naukę w klasach od siódmej do pierwszej, łącznie 14 klas (każdy z podziałem na klasę dla chłopców i dziewcząt), w których, w dwóch budynkach, uczyło 8 nauczycieli.

W 1900 roku na terenie Zaborza Wsi rozpoczęto budowę drugiej szkoły. Zlokalizowana została przy ówczesnej Wiesenstrasse 10 (obecnie ul. W. Karczewskiego). Jej uruchomienie w 1902 roku, miało duży wpływ na działalność „starej” szkoły. Przede wszystkim szkoła „utraciła” około połowę uczniów. Dodatkowo, w miejsce budynku szkolnego z 1893 roku, który został opuszczony, szkoła wynajmowała dla uczniów klasy piątej, pomieszczenia w budynku nowej szkoły.

W 1919 r. (29 lipca) umiera kierownik szkoły Karl Donder. Jego następcą zostaje Karl Maletzky. Rok później szkoła przekształcona zostaje w ośmioklasową, do której uczęszcza 420 uczniów, prowadzonych przez 9 nauczycieli.

Jest to również „gorący” czas w wydarzenia polityczne i militarne związane z walką o przynależność państwową Górnego Śląska. Wydarzenia te dotyczyły różnych sfer życia, w tym również starań o możliwość pobierania przez dzieci nauki w języku ojczystym. W Zaborzu Wsi, z obu szkół powszechnych na Wielkanoc 1921 r. rodzice 31 dzieci z rodzin pro polskich, wypisują swoje dzieci ze szkoły niemieckiej.

Wkrótce potem, w wyniku niekorzystnego dla Polaków wyniku plebiscytu na Górnym Śląsku, w nocy z 2 na 3 maja 1921 r. wybuchła III powstanie śląskie. Działania nie omijają również Zaborza Wsi. Trwają jednak bardzo krótko,



Wilhelm Moch, zdjęcie wykonane z okazji 25. lecia pracy nauczycielskiej.
Ilustracja z: Oberschlesien in Bild, 1925

już 5 lipca 1921 r. zawarty zostaje rozejm. W roku następnym (15 maja 1922 r.) podpisana została Konwencja niemiecko – polska dotycząca Górnego Śląska. Reguluje m.in. kwestie ochrony praw mniejszości narodowych na obszarze objętych plebiscytem. W Zaborzu Wsi konsekwencją konwencji było wypisanie (1 kwietnia 1922 r.) z obu państwowych szkół niemieckich 398 uczniów, którzy zadeklarowali język polski, jako ojczysty.

W 1925 r. do szkoły zapisanych było 335 uczniów. Rejon szkolny obejmował: Rollnikstr. (ul. Rolnika), Dorfstr. (ks. A. Korczoka), Im Dorfe (ul. Krótka), Wiesenstr. (ul. W. Karczewskiego), Teichstr. (ul. Krótka), Feldstr. (ul. A. Kawika), Kurzerstr. (ul. Karolinki), Schöneichstr., część północna (ul. J. Wyciska), Bahnwärthehaus (budynki mieszkalne przy linii kolejowej Zabrze - Ruda), Skalleywerk (Skalej), Zabrzezstr. (ul. A. Pawliczka), Hermannschacht (budynki przy szybie Hermanna w Poremby), Gros-ser Winkel (ul. P. Broła) oraz Röhringstr. (ul. Węgielna) 1-6. W 1929 r., w dwa lata po włączeniu Zaborza do Zabrza, doszło do uporządkowania numeracji szkół na terenie Zabrza. Szkoła, o której mowa w niniejszym tekście, otrzymała wówczas numer 27.

W 1930 r. kolejnym, a zarazem ostatnim kierownikiem szkoły został nauczyciel Wilhelm Moch. Trzy

lata później szkoła obchodziła jubileusz 70-lecia istnienia. Z tej okazji powstał okolicznościowy wiersz, który opublikowany został na kartach kroniki szkolnej.

Stara szkoła

**We wsi, otoczonej zielenią,
stoi stary, kochany dom.**

**Jego ściany i dachy mienią się
kolorami delikatnej zieleni.**

**Mysz drapie po krokwiach
czyniąc rumor/hałas.**

**W starych zakamarkach
słychać tajemnicze szepty,
jak gdyby skrzaty dokuczały
sobie wzajemnie.**

**Ze starej szafy słychać trzaski,
wesoly chichot, słychać
w opuszczonym pomieszczeniu.**

**Stare księgi opowiadają
historię minionych 70 lat,
jak ogniwo z ogniwem łączą się,
tworząc wielobarwny
łańcuszek.**

**Młódzież była tu szczęśliwa,
jak wiecznie młoda piosenka.**

**Dziadkowie, ojcowie,
matki, dzieci,
w tym miejscu czerpali
ze źródła wiedzy.**

**Przychodzili głośno
i radośnie, a odchodzili
cicho, w zamyśleniu.**

**Stary dom, taki zielony,
niepokonany.**

**Czy widzisz na nim jakąś rysę?
Młodzi uśmiechają się radośnie.
Szkoło, w naszych sercach
i umysłach na zawsze pozostanie
młoda i piękna.**

*Wilhelm Moch, Zaborze,
10 stycznia 1933 r.*

Jubileusz szkoły w 1933 r., jak się okazało, przypadł na ostatnie lata istnienia szkoły. Statystyki ówczesnego Urzędu Stanu Cywilnego wykazywały, że w 1938 r. do szkoły, jako nowy rocznik, wstąpi jedynie kilkunastu uczniów. Tak też się stało. W związku z powyższym w kolejnych latach szkoła była wygaszana, a uczniowie przeszli do szkoły nr 18 przy Wiesenstrasse 18 (obecnie ul. W. Karczewskiego).

Urszula Wieczorek,
Muzeum Miejskie w Zaborzu



27. Międzynarodowy Festiwal Rysowania

24 MAJA

W hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Matejki odbędzie się otwarty konkurs rysowania z natury. Zadaniem uczestników, podzielonych na osiem kategorii wiekowych, będzie wykonanie rysunku postaci ludzkiej w dowolnej technice rysunkowej. W tym roku temat przewodni imprezy brzmi „Filmowe Zabrze”.

Industriada

1 CZERWCA

Święto Szlaku Zabytków Techniki w tym roku przypada w Dniu Dziecka. W Zabrzu w tym wyjątkowym wydarzeniu wezmą udział cztery obiekty: Kopalnia Guido, Sztolnia Królowa Luiza – Strefa Carnall, Park 12C Sztolnia Królowa Luiza oraz Szyb Maciej. Zaplanowano ciekawe warsztaty, pokazy, koncerty i spektakle. Nie zabraknie oczywiście okazji do zwiedzenia poszczególnych obiektów. Szczegóły na www.industriada.pl.



CARBON Silesia Festival

14-15 CZERWCA

To niewątpliwie jedna z najciekawszych propozycji na festiwalowej mapie Polski. W postindustrialnej przestrzeni Sztolnia Królowa Luiza w Zabrzu brzmienia muzyki elektronicznej nabierają zupełnie nowego wymiaru. CARBON Silesia Festival to nie tylko wydarzenie muzyczne, ale również warsztaty z muzykami, promotorami i technikami dźwięku, wystawy, strefy food, chill i wiele innych atrakcji. Szczegóły na www.carbonfestival.pl.



Wydawca:

Centrum Informacji Kulturalnej

Adres redakcji:

41-800 Zabrze, ul. Generała de Gaulle'a 17, tel. 32 271-21-70

Redakcja:

Igor Cieśliski

– redaktor naczelny,
Magdalena Mionc

Skład: CIK

Zdjęcie na okładce:

UM Zabrze

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i redakcyjnego opracowania tekstów.

Zarząd Budynków Mieszkaniowych
Towarzystwo Budownictwa Społecznego
Sp. z o.o. w Zabrzu
Zarządca Nieruchomości



TWÓJ DOM W DOBRYCH RĘKACH

**41-800 Zabrze, pl. Warszawski 10,
tel. +48 32 37 33 900, www.zbm-tbs.zabrze.pl**



Administrowanie
wspólnotami mieszkaniowymi



Budowa nowych domów
w systemie TBS



Wynajem lokali
mieszkalnych i użytkowych



Remonty oraz termomoderni-
zacja budynków

SPRZEDAŻ OZDOBNYCH KAMIENI OGRODOWYCH

ZABRZE,
ul. Ofiar Katynia 56
Tel. 32 274 93 92

www.bella-stone.pl



POBIERZ APLIKACJĘ



TV ZABRZE



Skanuj tutaj

- Oglądaj Telewizję Zabrze na żywo
- Czytaj nasz miesięcznik o Zabrzu

